

**Protokół nr 7/4/2007**  
**z Zebrania Zarządu Głównego TUP w dniu 5 lipca 2007 r.**

Zebranie odbyło się w siedzibie Zarządu Głównego TUP w Warszawie.

Zebraniu przewodniczył Prezes TUP, kol. Tadeusz Markowski.

W zebraniu uczestniczyli ponadto członkowie ZG oraz przedstawiciel Głównej Komisji Rewizyjnej, zgodnie z załączoną listą obecności (załącznik nr 1).

Przesłany w zawiadomieniu o posiedzeniu porządek zebrania obejmował:

1. Otwarcie zebrania i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z zebrania ZG TUP Nr 6/3/2007 z dnia 17 maja 2007 r.
3. Omówienie doświadczeń nad organizacją konkursu TUP na najlepszą przestrzeń publiczną.
4. Omówienie przebiegu konkursu na prace dyplomowe.
5. Podsumowanie dotychczasowej działalności Zarządu Głównego.
6. Plan pracy Zarządu na drugie półrocze 2007 r.
7. Omówienie propozycji zmian w regulaminie przyjęć do Towarzystwa.
8. Informacja o stanie finansów TUP.
9. Sprawy różne.
10. Zakończenie zebrania.

**Ad.1.**

Posiedzenie otworzył Prezes TUP, kol. Tadeusz Markowski.

W porządku obrad wprowadzono następujące zmiany: po przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania wprowadzono dodatkowy punkt dotyczący aktualnych procesów legislacyjnych dotyczących materii urbanistycznej; w miejsce proponowanego pkt 7 wprowadzono wystąpienie przedstawiciela GKR.

Po dokonaniu zmian porządek posiedzenia został przyjęty przez zebranych.

Następnie kol. T. Markowski pogratulował kol. Piotrowi Lorensowi uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

**Ad.2.**

Protokół z zebrania ZG TUP Nr 6/3/2007 z dnia 17 maja 2007 r. został przyjęty.

**Ad.ad.**

Kol. Bartłomiej Kolipiński omówił przebieg posiedzeń dwóch Komisji Sejmowych, które zajmowały się tzw „małą nowelizacją”, opiniowaną już wcześniej przez TUP. W czasie tego pierwszego czytania, po wypowiedzi Ministra Budownictwa Andrzeja Aumillera anonsującego „dużą nowelizację” rozpoczęła się dyskusja nad celowością kontynuacji procedowania przedmiotu bieżącego posiedzenia. Kol. B. Kolipiński, zabierając głos, zauważył bezprzedmiotowość dyskusji w kontekście projektu ustawy Prawo Budowlane, zasadniczo zmieniającej uwarunkowania prawne planowania przestrzennego. Procedowany projekt zawiera bardzo dyskusyjne rozwiązania – m.in. reguluje proces lokalizacji inwestycji, wyłączając go tym samym z procedur planowania przestrzennego. Kol. B. Kolipiński wyraził opinię, że niezależnie od stanowiska GKU-A, TUP powinien wypowiedzieć się w tej sprawie, ale nie w formie korekt projektu, lecz konstruktywnej krytyki założeń.

- Kol. Tadeusz Markowski poinformował o podobnej opinii kol. Andrzeja Grudzińskiego.

- Kol. Grzegorz Buczek przedstawił sytuację z punktu widzenia GKU-A. Ponieważ Minister Budownictwa nie poprosił Komisji o opinię nt. projektu ustawy Prawo Budowlane, Przewodniczący GKU-A, kol. Adam Kowalewski powołał zespół roboczy do sformułowania oceny zrelatywizowanych względem siebie dwóch dokumentów: Prawa Budowlanego i obecnego kształtu reformy systemowej planowania przestrzennego. Opinia tego zespołu, w składzie: kol. kol. Krzysztof Domaradzki, Marek Budzyński, Grzegorz Chodkowski, Olgierd Dziekoński, Tomasz Parteka, Feliks Pankau, miała być przedyskutowana i ew. przyjęta na najbliższym posiedzeniu GKU-A. Dzień później Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa, pani Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa zgłosiła chęć zamówienia tego opracowania, w celu jego wcześniejszego wykorzystania, ponieważ z harmonogramu prac Ministerstwa oraz Prezydium Rady Ministrów wynikało, że GKU-A nie zdąży przedstawić tej opinii jako własnej. Kol. G. Buczek postawił wniosek o podjęcie uchwały przez Zarząd Główny, w sprawie zawartości projektu ustawy Prawo Budowlane oraz w sprawie pominięcia TUP przy opiniowaniu tego projektu. Opinia ta mogłaby ukazać się w najbliższym numerze „Urbanisty” obok opinii inż. Korzeniewskiego i ewentualnie zespołu ekspertów GKU-A.
- Kol. Tadeusz Markowski krótko przedstawił stan zaawansowania prac nad reformą systemową planowania przestrzennego, akcentując założenia leżące u podstaw reformy, stojące w jawnej sprzeczności z projektem Prawa Budowlanego oraz przedstawił trudności związane z prowadzeniem prac.
- Kol. Eugeniusz Nawrocki zgłosił postulat przejęcia inicjatywy legislacyjnej przez TUP, w świetle ciągłej restrukturyzacji Ministerstwa Budownictwa i braku odpowiedniego zaplecza.
- Kol. Tadeusz Markowski zauważył, że w obecnej sytuacji politycznej, przy braku dobrego partnera, nawet najlepszy projekt, który wyjdzie z Towarzystwa, ma niewielkie szanse przejść przez poziom ministerialny, a wchodząc w procedury sejmowe musi utracić spójność.
- Kol. Danuta Kochanowska stwierdziła, że nie jest możliwe, by projekt Towarzystwa znalazł akceptację u wszystkich podmiotów, a jest to wymóg konieczny, dla pomyślnego przeprowadzenia projektu. Zadała w związku z tym pytanie, czy TUP nie powinien szukać poważnych partnerów oraz czy w związku z chaosem decyzyjnym nie należy podejmować decyzji doraźnych, odpowiadających na bieżący rozwój sytuacji, np. tracąc wpływ na pozwolenia na budowę wzmacniać rygory ochrony przyrody, czy kultury, lub wzmacniać rolę studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin.
- Kol. Grzegorz Buczek zgadzając się z propozycją przedmówczyni zaproponował dwa rodzaje działań: krótkoterminowe i strategiczne. Następnie przypomniał, że podstawowe założenia strukturalne przedstawiane przez ministerstwo były bardzo poprawne (obietnice respektowania opinii GKU-A, „głębokiego” konsultowania ze środowiskami zawodowymi), wsparte słusznymi argumentami merytorycznymi, więc nie było podstaw do kontestowania prac na wczesnym etapie i tym można wyjaśnić defensywną postawę Towarzystwa i innych organizacji. Kol. G. Buczek zaproponował następnie przeanalizowanie publicznych wypowiedzi ministra Aumillera, również na forum międzynarodowym, które w dalszym ciągu kontynuują zapowiadaną politykę i skonfrontowanie ich z działaniami resortu budownictwa w celu wykazania daleko idącej sprzeczności działań jednostek organizacyjnych podporządkowanych ministrowi z polityką resortu przedstawianą przez szefa tego resortu na zewnątrz i wykazania tego braku koordynacji w

krótkim stanowisku skierowanym do ministra. Zgodził się z opinią, że TUP powinien szukać sojuszu z zespołem międzyresortowym i innymi środowiskami, przede wszystkim związanymi z ochroną różnych wartości. Wspomniał m.in., że Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta powołał zespół roboczy Polityki Architektury i Krajobrazu, którego prace są jednak mało zaawansowane, a zmiany otoczenia prawnego planowania przestrzennego następują szybko, co podkreśla potrzebę sformułowania oficjalnego stanowiska TUP.

- Kol. Tadeusz Markowski przypomniał, że w czasie wręczania nagród w konkursie TUP na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną i debaty o przestrzeniach publicznych Warszawy Minister Budownictwa Andrzej Aumiller chciał przedstawić stan zaawansowania i kierunki prac nad reformą systemową planowania przestrzennego, nie wiedząc, że Wiceminister Budownictwa Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa zablokowała konferencję w tej sprawie.
- Kol. Dominik Drzazga zwrócił uwagę na silną pozycję organizacji chroniących środowisko, takich jak Green Peace, które mimo swojego radykalizmu mogą być właściwymi partnerami w sytuacjach krytycznych. Problem w ich pozyskaniu może wynikać z tego, że fakt zagrożeń dla środowiska przyrodniczego, wynikających z błędów w sferze planowania przestrzennego jest im obcy.
- Kol. Danuta Kochanowska zauważyła, że istnieje wspólna płaszczyzna porozumienia, a jest nią konflikt ochrony terenów objętych Naturą 2000 i inwestycje drogowe korzystające z ułatwień „specustawy”.
- Kol. Dominik Drzazga poinformował o kwietniowej sesji Klubu Przyrodników, na którym wstąpili przedstawiciele kilkunastu organizacji pozarządowych, opisując skuteczne interwencje w realizacji inwestycji drogowych na Dolnym Śląsku. Sposób ich działania jest zupełnie inny niż TUP-u - nie bazują na wypowiedziach polityków, nie opiniują projektów, natomiast wykorzystują efektywnie przepisy prawa do osiągnięcia założonych celów.
- Kol. Bartłomiej Kolipiński nawiązując do dylematu dotyczącego reakcji na zaistniałą sytuację opowiedział się za kontynuowaniem dialogu, ale z „zachowaniem twarzy” - uznał więc konieczność zajęcia stanowiska, nawet jeśli okaże się ono nieskuteczne. Opinia nie powinna odnosić się jednak do projektu ustawy, lecz do całej sytuacji. Najwłaściwszą linią byłaby publikacja w formie listu otwartego, zamieszczonego nie tylko w czasopiśmie „Urbanista”, ale i innych periodykach, ponieważ mamy do czynienia z działaniami nie mieszczącymi się w żadnych standardach tworzenia dobrej legislacji. Następnie, polemizując z wypowiedzią kol. Grzegorza Buczka, stwierdził, że odpowiedzialność za pracę resortu ponosi minister i konfrontowanie wypowiedzi szefa z działaniami podwładnych jest bezcelowe. Wyraził też opinię, że zagadnienia planowania przestrzennego powinny znaleźć się w resorcie rozwoju regionalnego, lub ochrony środowiska, gdzie lobby budowlane nie będzie konkurencją dla planowania przestrzennego i łatwiej będzie wyważyć stanowisko. Przypomniał również, że Towarzystwo stworzyło społeczny projekt ustawy o planowaniu przestrzennym, ale był on wyrazem politycznego zaangażowania w proces przemian – co ciekawe powstał on i został opublikowany społecznie, w czasie stanu wojennego. Taki wysiłek warto podjąć wówczas, gdy chodzi o zmanifestowanie woli zmiany paradygmatu. Kończąc przypomniał, że w ubiegłym roku Rada Ministrów przyjęła Politykę Ekologiczną Państwa, w której zapisany jest program reformy planowania przestrzennego i obecnie – w dalszym ciągu – Sejm proceduje ten dokument, a jednocześnie Minister Budownictwa reformuje planowanie przestrzenne. Kol. B.

Kolipiński zaproponował napisanie opinii, zwracającej uwagę na bałagan wokół procedury, wkraczanie projektu ustawy Prawo Budowlane w materię Ustawy o Planowaniu Przestrzennym, odbieganie od standardów stanowienia prawa oraz zagrożeniach dla zrównoważonego rozwoju i ładu przestrzennego.

- Kol. Danuta Kochanowska zaproponowała zaostrenie stanowiska i przedstawienie projektu, jako realizacji interesów wąskiego kręgu lobby budowlanego.
- Kol. Bartłomiej Kolipiński zauważył, że urbaniści również są postrzegani jako wąskie lobby producentów planów miejscowych, więc nie należy przeciwstawiać się innym grupom, lecz zwracać uwagę na interes publiczny.
- Kol. Grzegorz Buczek postulował o powołanie się w opinii na Politykę Ekologiczną Państwa oraz na Kartę Lipską, a także zwrócenie uwagi na pominięcie Towarzystwa przy opiniowaniu projektu ustawy, dotyczącej materii, którą TUP statutowo się zajmuje i jest zawsze opiniodawcą tego typu dokumentów.
- Kol. Tadeusz Markowski zaproponował by zaapelować o myślenie strategiczne, konieczne w dziedzinie planowania przestrzennego, w długiej perspektywie rozwoju oraz ostrzeżenie, że Euro 2012 nie może być usprawiedliwieniem dla psucia prawa.
- Zarząd Główny jednogłośnie podjął uchwałę nr 9/2007 (załącznik nr 2) w sprawie stanowiska TUP wobec projektu ustawy Prawo Budowlane.

### **Ad.3.**

Prezes TUP Tadeusz Markowski przedstawił ambiwalentny obraz konkursu TUP na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną. Z jednej strony Towarzystwo otrzymywało gratulacje za organizację, z drugiej nie osiągnęło ważnych celów strategicznych. Jednym z takich celów była jego popularyzacja, by wiedza o Towarzystwie i konkursie była rozpowszechniona na terenie całego kraju. Doświadczenia łódzkie wskazywały, że jest to sprawa oczywista - telewizja regionalna przez 3 lata bardzo chętnie popularyzowała osiągnięcia konkursu, co wzmocniło pozycję Oddziału TUP w Łodzi. W Warszawie telewizja nie była zainteresowana patronatem nad konkursem, ale zapowiedziała udział w ceremonii wręczenia nagród. Następnie powstała koncepcja połączenia ceremonii z publiczną debatą o przestrzeniach publicznych, która miała zagwarantować Towarzystwu nieodpłatny wynajem sali na ceremonię. Dodatkowym atutem połączenia imprez była gwarancja patronatu TVP3. Kol. T. Markowski zaznaczył, że mógł zdobyć środki na wynajem sali - i w końcu 10 000 zł, które uzyskał zostało przeznaczone na organizację wydarzenia – oraz włączyć się w starania o zapewnienie obecności telewizji, jednak ufając doświadczeniu i zapewnieniom kol. Ludwika Biegańskiego i dla uniknięcia dublowania działań zrezygnował z aktywności w tej materii. W końcu okazało się, że telewizja całkowicie zignorowała konkurs i nikt nie czuje się odpowiedzialny za niedopilnowanie jej udziału.

- Kol. Grzegorz Buczek stając w obronie organizatorów wyjaśnił, że po raz pierwszy w historii tego typu wydarzeń organizowanych we współpracy z firmą Media-Trend, a było ich kilkanaście, zdarzyło się, że nie pojawiła się Telewizja Polska, pojawiająca się nawet przy bardzo błahych okazjach. W tym czasie doszło do zmian personalnych na stanowisku dyrektora Programu Trzeciego. Osoba, która została niedawno mianowana całkowicie zmienia profil TVP3, starając się z programu regionalnego zrobić konkurencję dla programów ogólnopolskich. Kol. G. Buczek przyznał, że był całkowicie zaskoczony takim stanowiskiem i gdyby były wcześniej przesłanki pozwalające się go domyślać z pewnością interweniowałby, ponieważ zna osobiście Prezesa TVP Andrzeja Urbańskiego i jego doradcę, zajmującego się

tą problematyką, tym bardziej, że został przez nich poproszony (razem z dyrektorem Media-Trend) o ułożenie scenariusza programów dotyczących zagadnień architektury i urbanistyki. Dodał, że nie winiłby w tej sytuacji ani kol. Ludwika Biegańskiego, ani Prezes Media-Trend Moniki Mizielińskiej, gdyż uchybienie to było wynikiem rozgrywek personalnych wewnątrz Telewizji Polskiej.

- Kol. Tadeusz Markowski odpowiedział, że Prezes Media-Trend poinformowała go niewiele wcześniej, że TVP wybrała udział w debacie, pomijając konkurs TUP, na którym obecność zapowiedział Minister Budownictwa oraz Wiceminister. W tej sytuacji należy wyciągnąć wnioski dla przyszłorocznej edycji konkursu, aby zapewnić nagłośnienie w mediach. Tym bardziej, że przy braku informacji ogólnopolskiej organizacja pokonkursowej wystawy plenerowej również ma niewielkie szanse powodzenia.
- Kol. Grzegorz Buczek zadał pytanie czy była przygotowana informacja prasowa przed ceremonią wręczenia nagród.
- Kol. Tomasz Majda odpowiedział, że poza informacjami rozesłanymi do prasy przygotowanych było ponad 120 egzemplarzy rozdawanych na miejscu.
- Kol. Bartłomiej Kolipiński podzielił się refleksją, że należy unikać organizacji imprez w Warszawie. W innych, dużych ośrodkach jest dużo łatwiej, co wykazał np. Kongres Urbanistyki we Wrocławiu.
- Kol. Grzegorz Buczek poinformował o trudnościach rozpropagowania konkursu Ministra Budownictwa, co świadczy o peryferyzacji tej problematyki przez media.
- Kol. Danuta Kochanowska powiedziała, że priorytetowym działaniem powinno być dążenie do zapewnienia większej ilości prac konkursowych, następnie przyznała, że promowanie rozwiązań z niewielkich miejscowości znajduje niewielkie uzasadnienie w preferencjach potencjalnych odbiorców, dla których większe znaczenie mają miejsca bardziej „medialne”, co należy brać pod uwagę przy dokonywaniu wyborów. Następnie stwierdziła, że wydarzenie to było zbyt skromne, a aby było większe musi bazować na regionalnych, bardziej rozbudowanych i rozpropagowanych konkursach.
- Kol. Tomasz Majda zauważył, że do obecnej edycji konkursu zgłoszonych zostało 18 prac, natomiast oddziałów TUP jest 19, więc przejście na system dwustopniowy nie zwiększy wydatnie ilości prac. Poinformował ponadto, że wyszedł dodatkowy nakład miesięcznika „Urbanista” z informacją o konkursie, który otrzymały wszystkie urzędy miejskie w Polsce. Z drugiej strony w trzech relacjach prasowych z ceremonii wręczenia nagród w: „Życiu Warszawy”, „Rzeczpospolitej” oraz w „Gazecie Wyborczej” zauważony został brak warszawskich przestrzeni publicznych w kontekście przyznanej nagrody dla Kobylnicy, co stanowi „policzek” dla władz miasta stołecznego.
- Kol. Grzegorz Buczek zgodził się, że 18 prac to mało, ale do konkursu Ministra Budownictwa na najlepsze opracowanie urbanistyczne już po raz kolejny zgłoszonych zostało 12 prac. W dziedzinie architektury i budownictwa spadła ilość zgłoszeń z 50 do 20, a w dziedzinie geodezji i kartografii nie było zgłoszeń. Stwierdził też, że w celu uzyskania większej liczby zgłoszeń należy zaktywizować oddziały regionalne Towarzystwa – w tym samym czasie, co ogólnopolski konkurs TUP odbywał się w Krakowie regionalny konkurs na najlepszą przestrzeń publiczną, w którym nagrodzono plac Bohaterów Getta i plac przed Dworcem Głównym, lecz żadna z tych prac nie została zgłoszona do konkursu TUP.
- Kol. Eugeniusz Nawrocki wyraził opinię, że gdyby TUP zapewnił sobie obecność Prezydenta Warszawy media z pewnością przybyłyby na debatę.

- Kol. Grzegorz Buczek odpowiedział, że była potwierdzona obecność dwóch wiceprezydentów i marszałka sejmiku województwa. Wprawdzie, z różnych przyczyn, na ceremonii się nie pojawili, ale media były poinformowane o ich planowanej obecności.
- Kol. Piotr Lorens zauważył, że mamy do czynienia z sytuacją, kiedy po raz pierwszy został zorganizowany konkurs w tej skali i naszym ogromnym sukcesem jest to, że udało się go przeprowadzić, nie dopłacając do imprezy, a otrzymując pewien efekt medialny. Teraz należy jedynie pracować nad jego usprawnieniem w kolejnych edycjach.
- Kol. Eugeniusz Nawrocki zgłosił pomysł dokumentowania tego typu imprez we własnym zakresie Towarzystwa i udostępniania nagrań mediom.
- Kol. Tadeusz Markowski przyznał, że jest to problem wymagający dalszej pracy, zgodził się, że konkurs był sukcesem, a nasze doświadczenia wynikające z potknięć należy wykorzystać w następnej edycji konkursu. Problemem pozostaje sposób zmotywowania oddziałów terenowych TUP do aktywnego uczestnictwa w konkursie. Żeby zdążyć przed drugą edycją ogólnopolską należałoby już organizować konkursy regionalne.
- Kol. Grzegorz Buczek zauważył, że można również założyć, że oddziały lokalne TUP, w porozumieniu z samorządami dużych, bądź średnich miast, nawet nie organizując regionalnego konkursu, wypromują jakąś realizację, na tyle, że otrzyma ona nagrodę, lub wyróżnienie i zadziała to jak sprzężenie zwrotne – pozycja takiego oddziału w relacji do tej władzy lokalnej wzrośnie. Dodał również, że fakt niezbyt wyśrubowanego poziomu tegorocznej edycji, może zachęcić więcej samorządów, które nie uważały swoich osiągnięć za konkurencyjne, do wzięcia udziału w kolejnych konkursach.
- Kol. Danuta Kochanowska podsumowując dyskusję, zaproponowała elastyczną formułę zgłoszeń realizacji do konkursu ogólnopolskiego – w drodze konkursu regionalnego, a w przypadku jego braku poprzez zgłoszenie przez Zarząd Oddziału TUP.
- Kol. Tadeusz Markowski zauważył, że tegoroczna edycja konkursu bazowała na tej właśnie zasadzie – eliminacji poprzez 3 konkursy regionalne oraz, nawet bardziej elastyczny system zgłoszeń, bo nie ograniczony jedynie do zarządów oddziałów. Zaproponował następnie przygotowanie pisma w imieniu Zarządu Głównego do Zarządów Oddziałów TUP z informacją o organizacji konkursu w przyszłym roku, z prośbą o podjęcie organizacji konkursów lokalnych, lub wyszukania projektów, które staną do projektu ogólnopolskiego. Przypomniał również o rozszerzeniu formuły do trzech kategorii: 1) przestrzeń zielona; 2) zrewitalizowana przestrzeń publiczna; 3) nowowykreowana przestrzeń publiczna.
- Kol. Grzegorz Buczek zaproponował, żeby powiązać czas ukończenia realizacji inwestycji, zapisany w warunkach konkursu, z kadencją samorządów, z zastrzeżeniem, że pracy raz zgłoszonej nie można zgłosić w kolejnych edycjach konkursu, chyba, że zostanie ona „odroczone” przez sąd konkursu, ze względu na nieukończenie realizacji, bądź nieudokumentowanie jej wdrożenia.
- Kol. Tadeusz Markowski przyznał, że niepotrzebnie zgodził się na formułę: „zrealizowane w latach ...”, zawartą w regulaminie, zamiast skorzystać z wypracowanej w konkursach łódzkich formuły: „oddane do użytku w latach ...”.
- Kol. Grzegorz Buczek poinformował, że w konkursie Ministra Budownictwa obowiązuje 3-letnia cezura od momentu oddania obiektu do użytku, natomiast zaproponowana wcześniej cezura jest bardziej czytelna dla władz samorządowych, w których upatrujemy głównego adresata.

- Kol. Piotr Lorens opowiedział się za bardziej elastyczną formułą: „oddane do użytku w ostatnim okresie i nie zgłaszane wcześniej do konkursu”, ponieważ do czasu wypromowania marki tego konkursu należy możliwie szeroko otwierać możliwości wzięcia w nim udziału, przy zachowaniu minimalnych standardów. Takim minimalnym standardem może być wymóg oddania do użytku, żeby można było ocenić jego funkcjonowanie oraz wymóg nie zgłaszania wcześniej realizacji do konkursu.
- Kol. Tomasz Majda poparł formułę zaproponowaną przez kol. Grzegorza Buczka odroczenia pracy, jako wyjątku od wymogu jednorazowego zgłoszenia.
- Prezes TUP, kol. Tadeusz Markowski polecił przygotowanie szkicu regulaminu kol. Tomaszowi Majdzie.
- Kol. Grzegorz Buczek odnosząc się do faktu, że Ministerstwo Budownictwa obiecało 20 tys. zł na przygotowanie wydawnictwa pokonkursowego, a więc kwotę nie gwarantującą przygotowania samodzielnej pozycji o wyjątkowych walorach zaproponował, by wydawnictwo, które powinno być elementem promującym ideę konkursu i być może zawierającym pierwsze ogłoszenie o kolejnej edycji i poprawiony regulamin, włączyć w specjalne wydanie miesięcznika „Urbanista”, np. ze specjalną wkładką centralną, która może funkcjonować odrębnie, przy zwiększeniu nakładu i zapewnieniu jego dystrybucji.
- Kol. Tomasz Majda poinformował, że przygotowanie dodatkowego nakładu „Urbanisty” z jego dystrybucją do wszystkich urzędów miast kosztowało ok. 3 tys. zł.
- Kol. Piotr Lorens poparł propozycję ze względu na wykorzystanie istniejących kanałów dystrybucji miesięcznika „Urbanista” oraz zapewnienie atrakcyjnej treści, która może przyczynić się do promocji samego pisma, co również leży w naszym interesie.
- Prezes TUP, kol. Tadeusz Markowski zaakceptował propozycję z zastrzeżeniem, że należy zamieścić informację o sponsorowaniu konkursu przez firmę SKANSKA.
- Kol. Grzegorz Buczek zasugerował rozważenie możliwości uhonorowania jej jakimś tekstem, lub ogłoszeniem np. na 3 stronie okładki miesięcznika „Urbanista”. Przypomniał również, że w czasie debaty na ceremonii wręczenia nagród za najlepszą przestrzeń publiczną projektant pracujący dla Skanskiej miał odrębną prezentację i jeśli firma wyrazi chęć publikacji w „Urbaniscie” może się znaleźć również materiał merytoryczny.

#### **Ad.4.**

- Kol. Tomasz Majda poinformował o dużym zainteresowaniu tegoroczną edycją konkursu o nagrody TUP za najlepsze prace dyplomowe z urbanistyki i gospodarki przestrzennej oraz o przyczynach przełożenia posiedzenia sądu konkursowego.
- Kol. Ludwik Biegański omówił przyczyny opóźnienia podpisania umowy sponsorskiej z firmą ORCO Property Group oraz przedstawił scenariusz działań interwencyjnych. Następnie poinformował o katalogu Targów Nasz Dom – Nasze Mieszkanie, w którym, w ramach barteru z firmą Murator-EXPO, otrzymaliśmy do dyspozycji 2 strony formatu A4, z okazji ekspozycji prac i wręczenia nagród w konkursie na dyplomy, które odbędą się w czasie tych targów. Kol. L. Biegański zaproponował, by zamieścić tam informację o TUP-ie oraz wyniki konkursu.
- Kol. Tadeusz Markowski podkreślił konieczność sfinalizowania umowy z ORCO Property Group i wyraził chęć spotkania z prezesem firmy.
- Ze względu na konieczność dostarczenia materiałów do katalogu Muratora do 13 sierpnia oraz możliwość publikacji wyników konkursu w numerze „Urbanisty” poprzedzającym ceremonię wręczenia nagród ustalono, że posiedzenie sądu

konkursowego odbędzie się między 1 a 10 sierpnia, w zależności od terminu, w którym uda się wynająć salę na obrady.

#### **Ad.5, 6.**

Kol. Tadeusz Markowski poprosił o opinie członków Zarządu na temat wspólnej pracy w pierwszym półroczu bieżącej kadencji, pozwalające sformułować program pracy na przyszłość.

- Kol. Grzegorz Buczek przedstawił prośbę, by Prezes TUP, wykorzystując fakt zaangażowania w projekt zmian systemowych planowania przestrzennego, ułatwił Towarzystwu możliwie wczesne zajęcie stanowiska.
- Kol. Tadeusz Markowski poinformował o odpowiedzi na pismo Zarządu Głównego TUP, dotyczące szkoleń radnych, rozesłane do wojewodów i marszałków. Do Oddziału TUP w Łodzi przyszło pismo potwierdzające zapotrzebowanie na takie szkolenie, z prośbą o ofertę.
- Kol. Grzegorz Buczek poinformował o pozytywnych doświadczeniach z organizacji takich szkoleń we współpracy z „Urbanistą” w poprzednich kadencjach, kiedy to wszystkie sprawy były organizowane na poziomie ZG przez „Urbanistę”, a oddziały terenowe wspomagały je logistycznie. Formuła działania była jednak otwarta i zależała od aktywności oddziałów. Ponieważ niezależnie od oceny tego, co się wydarzy w sferze legislacji, i tak będzie to mogło być przedmiotem szkoleń, nie należy tej odpowiedzi lekceważyć. Prawdopodobnie jednak Oddział TUP w Łodzi jest w stanie takie szkolenia prowadzić samodzielnie.
- Kol. Eugeniusz Nawrocki poinformował o organizowanych przez Oddział TUP w Warszawie szkoleniach, na których poza członkami TUP referaty wygłaszali zaproszeni goście z administracji rządowej, lub NSA, natomiast Zarząd Główny powinien się zastanowić nad możliwością zorganizowania powszechnych szkoleń w imieniu resortu budownictwa.
- Kol. Danuta Kochanowska zaproponowała zorganizowanie spotkania osób zaangażowanych w prowadzenie szkoleń w celu wymiany doświadczeń.
- Kol. Grzegorz Buczek przypomniał o dużym zainteresowaniu szkoleniami w małych ośrodkach.

#### **Ad.7.**

Kol. Eugeniusz Nawrocki zreferował system i kryteria oceny działalności oddziałów TUP (załącznik nr 3) z propozycją ich akceptacji i wdrożenia przez oddziały do 30 września b.r., przedstawienia przez GKR wyników w czasie posiedzenia ZG TUP w październiku, spotkań roboczych w oddziałach między październikiem i listopadem oraz sporządzenia wniosków pokontrolnych do oddziałowych komisji rewizyjnych i ostatecznego omówienia ich na posiedzeniu Zarządu Głównego.

- Kol. Tadeusz Markowski oszacował koszt wizyt przedstawicieli GKR w oddziałach na 2-2,5 tys. zł.
- Kol. Grzegorz Buczek pozytywnie ocenił pracę GKR TUP, w kontekście pracy GKR SARP, dodał jednak, że formuła kontroli jest na poziomie, który może stanowić problem w słabszych oddziałach – między innymi ze względu na duże wymagania opisane czasem w sposób, który może utrudnić ich zrozumienie (tabela 2, pkt. 9, 10), które są dobre do oceny pracy ZG na Walnym Zjeździe Delegatów, natomiast w oddziałach terenowych mogą wywołać trudności. Zaapelował następnie o złagodzenie powyższych sformułowań.

- Kol. Eugeniusz Nawrocki odpowiedział, że w czasie wypełniania protokołów przez komisje oddziałowe GKR będzie z nimi w stałym kontakcie, natomiast elementy, które sprawiać będą największe trudności GKR jest gotowa pominąć.
- Kol. Danuta Kochanowska zaproponowała, by przedstawiona formuła kontroli stanowiła jej wersję docelową, a w drodze do niej przedstawiać oddziałom TUP wersje uproszczone.
- Kol. Eugeniusz Nawrocki wyjaśnił, że GKR opracowała szereg wersji protokołów, natomiast celem wprowadzenia dużych wymagań kontrolnym, było pokazanie mniej aktywnym oddziałom możliwości podejmowania nowych działań.
- Kol. Tadeusz Markowski zwrócił uwagę na konieczność uporządkowania kryteriów ilościowych i jakościowych – dokonywanych na zasadzie samooceny i oceny kontrolującej.

#### **Ad. 8.**

Kol. Dominik Drzazga poinformował o pogarszającej się sytuacji finansowej Zarządu Głównego.

- Kol. Grzegorz Buczek zauważył, że należałoby prowadzić szkolenia w oddziałach z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego, ponieważ jest wówczas podstawa do zatrzymania części pieniędzy.
- Kol. Tadeusz Markowski poinformował o wpływach, za szkolenia i przeprowadzone seminarium, do Oddziału TUP w Łodzi, z których odpowiednia część wkrótce wpłynie na konto Zarządu Głównego.
- Kol. Grzegorz Buczek zaproponował, by kolejne posiedzenie ZG TUP rozpocząć od spraw finansowych.

#### **Ad. 9.**

- Kol. Grzegorz Buczek poinformował o konflikcie dotyczącym przebiegu dużej drogowej trasy średnicowej na Śląsku. Wyraził opinię, że wojewoda działa pod dużą presją środowisk lokalnych, jest to więc okazja dla TUP do sporządzenia ekspertyzy.
- Kol. Nina Juzwa przedstawiła historię zamierzeń inwestycyjnych, związanych z projektowaną drogą.
- Kol. Grzegorz Buczek, ponieważ został poproszony o przedstawienie swojej opinii, obiecał sporządzenie notatki zwracającej uwagę na konieczność przeniesienia dyskusji na poziom neutralny, zewnętrzny w stosunku do Śląska.
- Po zasięgnięciu opinii Skarbnika TUP, Zarząd Główny przegłosował uchwałę nr 10 (załącznik nr 4), w sprawie podwyższenia pensji dla pracowników Zakładu Planowania Przestrzennego w Katowicach.

Następne posiedzenie ZG zostało wyznaczone na 12 października b.r.

Sekretarz Generalny TUP

Prezes TUP

Tomasz Majda

Tadeusz Markowski